

0 czym piloci nigdy nie mówią pasażerom

28 października 2018

Piloci przyznają się, że nie mówią pasażerom samolotów całej prawdy o skutkach turbulencji, zagrożenia terrorystycznego i jakości sprzątanina na pokładzie – pisze Daily Mail.

Na przykład piloci mówią, że nie jest im łatwo zobaczyć lotnisko. „Czasami bardzo trudno jest znaleźć to cholerne lotnisko – na dole jest zbyt dużo świateł!” – wyznał pilot jednych z linii lotniczych.

Pilot Ron Wagner twierdzi, że nigdy nie będzie wyjaśniał pasażerom, na ile niebezpieczne są turbulencje. Tak samo jak jego koledzy po prostu zdecydowanie zaleca, aby pasażerowie podczas całego lotu mieli zapięte pasy. „Oczywiście jeśli nie chcesz zostać wciśnięty w sufit, ponieważ turbulencja może zacząć się w każdej chwili” – dodaje.

Pilot Air China Verix Lin podkreślił, że nigdy nie powiedziałby pasażerom, gdyby terrorysta zaczął mu grozić bombą na pokładzie. „Zdecydowanie nikt by nie chciał, aby jedna grupa pasażerów wpadła w panikę, podczas gdy druga uważająca się za bardzo inteligentną próbowała sama zneutralizować ładunek wybuchowy. Prawdopodobnie znalazłoby się kilku pasażerów, którzy z przerażenia spróbowałiby otworzyć wyjścia awaryjne podczas lotu” – wyjaśnił.

Młody pilot Andy Kerr nie mówi pasażerom o wieku samolotu, którym polecą. „Nie wspominam, że samolot, w którym się znajdujemy, został zbudowany w 1968 roku”. Randall Cummings ukrywa przed pasażerami czas poświęcony na sprzątanina pomiędzy lotami: „Niekiedy czasu jest tak mało, że sprzątacze po prostu zbierają śmieci, zabierają słuchawki i koce, i wychodzą. Składane stoły i inne powierzchnie nie są dezynfekowane. Toaleta również nie zawsze jest sprzątna w należyty sposób”.

Jego kolega, pilot Stuart Landau, skromnie zauważa, że w ogóle unika niemiłych rozmów z pasażerami. „Gdybym popełnił błąd lub zrobił coś głupiego, pasażerowie nie dowiedzieliby się o tym, są rzeczy, o których lepiej nie mówić”.

Źródło: pl.SputnikNews.com